

# Kontrkultura, Marzenia

Ile razy powtarzałeś nie chcę dłużej już tak żyć  
I jak często pośród ludzi próbowałeś wściekłość skryć  
Ktoś znów patrzy w twoją stronę, ktoś się stara kupić cię  
Zna recepty na twe życie, wie co dobre, a co złe  
Gdy czasami choć przez chwilę śmiech rozjaśnia życie twe  
Zaraz znika, bo przegrywa z wytrzeźwiałym nowym dniem  
Głowa pęka od przepicia, kumple opuścili cię  
Zastanawiasz się dlaczego dałeś znów pokonać się  
Ref. Twe marzenia porwał wiatr  
Zbędne też oczekiwania  
Na cud, który nie chce przyjść  
Odejść nikt już nie zabrania  
To co kiedyś kwitło w nas  
Dziś uschniętym krzewem jest  
Nikt już nie usłyszy cię